

Jak wiatr... – Grzegorz Skrabek i przyjaciele

"JAK WIATR" (CHÓRKI)

-PIOSENKA Z PODZIAŁEM NA ROLE-

TEKST I MUZYKA: GRZEGORZ SKRABEK

(Zwrotka 1: Ojciec)

Pamiętam, jak w dłoni mieściłaś się mała
Twój palec był mniejszy niż coś na pół cala
Czas wtedy szedł wolno, tak mi się zdawało
A teraz mi Ciebie wciąż córeczko mało

(Zwrotka 2: Cóрка)

Pamiętam twój głos, jak mnie usypiałeś
I szorstkość twojej dłoni
Gdy mnie przebierałeś
Wdzięczna Ci jestem, że mnie wychowałeś
Że więcej mi dałeś niż oczekiwałeś

(Refren: Razem)

Jak wiatr przez pole przechodzi
Tak lata między nami płyną
Ale coś zostaje, co nie odchodzi
Coś czego nie nadrobisz fałszywą miną

(Zwrotka 3: Ojciec)

Uczyłem cię chodzić po Naszej podłodze
Nosilem na rękach przez długą drogę
Teraz ty mnie prowadzisz gdy schody są strome
I pytam się czasem, czyje trzymają dłonie

(Zwrotka 4: Cóрка)

Siwe widzę włosy, których wtedy nie było
I zmarszczki przy oczach,
Coś się jakby zmieniło
Chcę zatrzymać wszystko, co dotąd było
Ale czas nie słucha, choć chcę by było miło

(Refren: Razem)

Jak wiatr przez pole przechodzi
Tak lata między nami płyną
Ale coś zostaje, co nie odchodzi
Coś czego nie nadrobisz fałszywą miną

(MOST: Ojciec)

Zawsze będziesz moją córą

(MOST: Córka)

Zawsze będziesz moją górą

(MOST: Razem)

Nieważne ile jesieni

Nieważne ile zimy

(Refren: Razem)

Jak wiatr przez pole przechodzi

Tak lata między nami płyną

Ale coś zostaje, co nie odchodzi

Coś czego nie nadrobisz fałszywą miną



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych